

Sygn. akt IV KZ 51/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 października 2019 r.

w sprawie zażalenia skazanego **A.B.**

na zarządzenie z-cy Przewodniczącego VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt VI Ka (...)

o odmowie przyjęcia zażalenia na zarządzenie z dnia 29 czerwca 2018 r.

o odmowie przyjęcia kasacji

na podstawie art. 429 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

zażalenie pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt VI Ka (...), odmówiono przyjęcia kasacji sporządzonej przez skazanego (k. 343). Na powyższe zarządzenie zażalenie wniósł skazany. Postanowieniem z dnia 28 listopada 2018 r. Sąd Najwyższy w sprawie IV KZ 42/18 zaskarżone zarządzenie utrzymał w mocy (k. 359).

Pismo skazanego z dnia 31 stycznia 2019 r. (k. 381) potraktowano jako kolejne zażalenie na zarządzenie z dnia 29 czerwca 2018 r. i zarządzeniem z dnia 6 marca 2019 r. odmówiono jego przyjęcia (k. 390); skazany nie wniósł zażalenia. W dniu 5 czerwca 2019 r. skazany ponownie do Sądu Okręgowego w K. wniósł tożsame pismo (k. 402), w treści, którego powtórnie zakwestionował prawidłowość zarządzenia z dnia 29 czerwca 2018 r. Zarządzeniem z dnia 17 lipca

2019 r. Zastępca Przewodniczącego VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. odmówił przyjęcia ponownie wniesionego przez skazanego zażalenia (k. 417), przy czym doręczając odpis tego zarządzenia pouczonego skazanego, że przysługuje mu na to zarządzenie zażalenie do Sądu Najwyższego.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie wniósł skazany, kwestionując w istocie ustalenia sądu I instancji w zakresie przypisanego mu przestępstwa, oraz podnosząc szereg subiektywnych uwag czynionych pod adresem sędziego oraz świadków będących pracownikami sądu. Zażalenie to zostało przyjęte i nadano mu bieg (k. 442 – adnotacja na dole karty oraz na odwrocie), a w konsekwencji przesłano do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego jest niedopuszczalne, albowiem postępowanie w przedmiocie dopuszczalności jego kasacji już zostało zakończone prawomocnie. Trafnie podkreślono w treści zaskarżonego zarządzenia niedopuszczalność ponownego złożenia środka odwoławczego od zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, w układzie procesowym, gdy skarżący zarządzenie to już kwestionował w drodze zażalenia, które rozpoznane zostało (i nieuwzględnione) postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2018 r. W sytuacji zatem, gdy postępowanie dotyczące kasacji skazanego zostało zamknięte prawomocnym zarządzeniem o odmowie przyjęcia kasacji, to trzeba ustalić czy przywołanie w zarządzeniu podstawy procesowej z art. 429 § 1 k.p.k. dla wydania przedmiotowego zarządzenia było prawidłowe. Przepis ten jest adresowany do prezesa pierwszej instancji i ulokowany jest w dziale IX, który dotyczy postępowania odwoławczego. Stosowanie tego przepisu przez prezesa odwoławczego (upoważnionego sędziego) byłoby możliwe tylko wtedy, gdy na orzeczenie wydane przez sąd odwoławczy przysługiwałby środek odwoławczy. Postępowanie odwoławcze w głównym nurcie postępowania karnego zostało w tej sprawie zakończone, a to oznacza, że podstawą prawną do zaskarżania decyzji wydanych w sądzie odwoławczym nie mógł być art. 426 § 2 k.p.k., skoro przewidziano w nim możliwość zaskarżenia określonych postanowień wydanych **w toku** postępowania odwoławczego oraz rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy o kosztach procesu. Jak już wskazano powyżej, zakończone zostało także postępowanie w przedmiocie kasacji

skazanego. Z rozdziału 55 wynika jasno, które decyzje wydawane w toku tego postępowania toczącego się w sądzie II instancji już po wydaniu prawomocnego wyroku (określa się tą część postępowania także jako postępowania okołokasacyjne), podlegają zaskarżeniu do sądu kasacyjnego (art. 528 § 1 *a contrario* k.p.k., art. 530 § 3 k.p.k.); przypomnieć również trzeba, że art. 426 § 2 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania kasacyjnego (por. np. postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2016 r., III KZ 216/16). **Tylko zatem w tych sytuacjach, w których ustawa procesowa dopuszcza możliwość wniesienia zażalenia na określone rozstrzygnięcie (postanowienie, zarządzenie) wydane w sądzie odwoławczym, w sytuacji gdy zainicjowane zostało postępowanie kasacyjne złożeniem wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu II instancji (lub złożeniem kasacji w terminie dla złożenia wniosku), można przyjąć możliwość stosowania art. 429 § 1 k.p.k. przez prezesa sądu II instancji, albowiem w takim układzie organ ten pełni rolę prezesa sądu I instancji** (por. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1996 r., V KZ 13/96, OSNKW 1996, z. 7 - 8, poz. 45). Z układu procesowego przedstawionego powyżej wynika, że nie zaistniała żadna z tych sytuacji. Procedura określona w art. 530 § 2 i 3 k.p.k. została zakończona prawomocnym zarządzeniem i postępowanie w przedmiocie kasacji skazanego nie mogło się toczyć ponownie (*res iudicata*). Jedynie w sytuacji gdyby powodem wydania zarządzenia z art. 530 § 2 k.p.k. było wniesienie kasacji po terminie, a po jego uprawomocnieniu się - w toku dalszego procedowania w sądzie II instancji - doszłoby do przywrócenia terminu do jej wniesienia, to odżyłaby kwestia przyjęcia takiej kasacji; taka sytuacja w tej sprawie nie miała jednak miejsca. Podsumowując, **skoro w sprawie nie mogło się toczyć ponowne postępowanie zażaleniowe w trybie art. 530 § 2 i 3 k.p.k. (zarządzenie z art. 530 § 2 k.p.k. miało status zarządzenia prawomocnego na skutek rozpoznania poprzednio złożonego zażalenia), ani też w oparciu o przepis art. 528 § 1 *a contrario* k.p.k., to prezes sądu II instancji (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia), nie miał podstawy prawnej do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia zażalenia w oparciu o przepis art. 429 § 1 k.p.k. Jeżeli jednak takowe zarządzenie w oparciu o ten przepis wydał, to jego skutkiem nie może być przyznania stronie możliwości zaskarżenia takiego zarządzenia,**

a w konsekwencji „uruchomienie” postępowania odwoławczego; wadliwe było zatem pouczenie skazanego o możliwości wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego. Wadliwie, a więc błędnie od strony procesowej, przywołana podstawa prawna w podstawie takiego rozstrzygnięcia nie może powodować skutku procesowego przewidzianego dla prawidłowego rozstrzygnięcia. Inaczej rzecz ujmując, Sąd Najwyższy nie może rozpoznawać zażalenia tylko dlatego, że w sądzie II instancji zostało wydane – z obrazą prawa - zarządzenie formalnie nawiązujące do przepisu prawa, który przewiduje możliwość jego zaskarżenia. W sądzie II instancji w takiej sytuacji powinno zostać wydane zarządzenie o pozostawieniu zażalenia w aktach sprawy i o tym fakcie powinno się poinformować skazanego, albo też zarządzenie o odmowie przyjęcia tego zażalenia ale również z pouczeniem skazanego, że nie przysługuje mu zażalenie. Skoro jednak takie zażalenie przyjęto i je przedstawiono Sądowi Najwyższemu, to należało je pozostawić bez rozpoznania.